

Sygn. akt II Ca 814/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariusz Broda

Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Bajor-Nadolska

Sędzia Sądu Okręgowego Teresa Strojnowska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Nawrot

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2019 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa D.(...)Sp. zo. o. w W.

przeciwko Ł. Ś.

roszczenia z umowy przewozu

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim

z dnia 13 lutego 2019 roku sygn. I C 459/18

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Ostrowcu Świętokrzyskim do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 814/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 13.02.2019r. (sprostowanym postanowieniem z dnia 13.03.2019r.) Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim oddalił powództwo (...)Sp. z o.o. w W. przeciwko Ł. Ś. o zapłatę kwoty 154 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8.03.2011r. do dnia zapłaty. Z pisemnego uzasadnienia tej treści rozstrzygnięcia wynika, że powyższa kwota stanowiła należność za przejazd bez ważnego biletu – z tytułu opłaty głównej i opłaty dodatkowej, jaka przysługiwała od pozwanego na rzecz (...) Sp. z o.o., która zbyła przysługującą jej z tego tytułu wierzytelność na rzecz powoda. Sąd pierwszej instancji założył, że doszło do zawarcia umowy przewozu pomiędzy pozwanym, a (...), dochodząc do wniosku, że roszczenie o zapłatę dochodzonej pozvem kwoty uległo przedawnieniu z dniem 19.05.2012r, tj. z upływem rocznego terminu, o jakim mowa w art. 778 kc., co wobec faktu, że pozwany jest konsumentem, należało wziąć pod uwagę z urzędu.

Wyrok zaoczny w całości zaskarżył powód. W wywiedzionej apelacji zarzucił naruszenie:

1. art. 774 kc w zw. z art. 487 § 2 k.c. w zw. z art. 16 ustawy z 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz. U. 2017.1983, tj. z dnia 25.10.2017 r., dalej: „prawo przewozowe”) przez ich błędną wykładnię sprowadzającą się do przyjęcia, że pozwany korzystając ze środków komunikacji miejskiej bez ważnego biletu (tzw. gapowicz) zawarł z przewoźnikiem umowę przewozu, podczas gdy rutynowa kontrola pokazała, że pozwany stosownego biletu nie posiadał, co oznacza, że nie miał on zamiaru zawarcia umowy przewozu i do powstania stosunku obligacyjnego pomiędzy pozwanym, a przewoźnikiem w ogóle nie doszło,

2. art. Art. 65 § 1 kc w zw. z art. 16 ust. 1 prawa przewozowego poprzez niewłaściwą wykładnię oświadczeń woli i przyjęcie, że Pozwany miał zamiar zawarcia wzajemnej w swojej istocie umowy przewozu, podczas gdy w zamian za wykonanie usługi przewozu przez przewoźnika, pozwany nie zaoferował przewoźnikowi żadnego świadczenia wzajemnego, a po nałożeniu opłaty dodatkowej za brak wymaganego (odpłatnego) dokumentu przewozu pozwany do dnia dzisiejszego nie uiścił należności, co jednoznacznie wskazuje, że nie miał zamiaru zawrzeć umowy przewozu i nie czuje się zobowiązany z tytułu ewentualnego jej zawarcia, co z kolei przesądza o prawidłowości wniosku, że umowa wzajemna w tak ustalonym stanie faktycznym nie mogła być skutecznie zawarta;

3. art. 405 kc w zw. z art. 410 § 2 kc poprzez ich błędne niezastosowanie w sytuacji, gdy roszczenie wynikające z opłaty dodatkowej za przejazd bez ważnego wynika z bezumownego skorzystania ze środków komunikacji i w zaistniałej sytuacji podstawę prawną roszczenia stanowi wskazany wyżej artykuł, a nie przepisy regulujące roszczenia z umowy przewozu, która w niniejszej sprawie nie została w ogóle zawarta

4. art. 410 § 2 kc w zw. z art. 118 kc poprzez ich błędne niezastosowanie i przyjęcie, że roszczenia wynikające z opłaty dodatkowej za przejazd komunikacją przedawniają się z upływem rocznego terminu wskazanego w art. 77 ust. 1 prawa przewozowego, podczas, gdy roczny termin przedawnienia stosuje się jedynie do roszczeń wynikających z umowy przewozu, do której zawarcia w niniejszej sprawie nie doszło, a pozwany korzystając ze środków komunikacji bez woli zawarcia takiej umowy przejechał środkami komunikacji bezumownie, natomiast z charakteru nałożonej na niego opłaty dodatkowej wynika, że jako roszczenie analogiczne do bezpodstawnego wzbogacenia przedawnia się na zasadach ogólnych;

5. art. 217 § 1 kpc poprzez jego zastosowanie wobec strony pozwanej, pomimo braku aktywności pozwanego w postępowaniu i braku z jego strony jakiegokolwiek odniesienia się do żądania Powoda objętego pozwem, ponadto nieuznanie przez Sąd za bezsporne (niekwestionowanych przez pozwaną w toku rozprawy) okoliczności i dowodów w przedmiotowej sprawie, które w tej sytuacji należało uznać za udowodnione;

6. art. art. 117 § 2¹kc – poprzez błędne zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy, tj. poprzez błędne przyjęcie, iż pozwany jest konsumentem i w zw. z tym po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, a sąd w zw. z powyższym może zbadać zarzut przedawnienia z urzędu.

7. art. 3 kc poprzez badanie upływu terminu przedawnienia z urzędu w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego w zakresie przedawnienia mimo, że przepisy intertemporalne nowelizacji są złamaniem zasady lex retro non agit, co powinno uzasadniać skierowanie zapytań do Trybunału Konstytucyjnego (...)o zgodność takich 3lsów ustawowych z Konstytucją i traktatami UE;

8. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych sprowadzających się do przyjęcia, że umowa przewozu została zawarta mimo nieposiadania przez pozwanego stosownego biletu uprawniającego do przejazdu komunikacją, podczas gdy przewoźnik do zawarcia takiej umowy wymagał uprzedniego nabycia biletu, co zostało stwierdzone podczas rutynowej kontroli, a sama umowa nie mogła zostać zawarta przez samo zajęcie miejsca w środku transportu, po pierwsze z uwagi na ustalenie przez Przewoźnika warunków zawarcia takiej umowy, a po drugie z uwagi na fakt, że zawarcie umowy w sposób wskazany w art. 16 ust. 1 Prawa przewozowego, tj. poprzez zajęcie miejsca w środku transportowym nie ma zastosowania do publicznego, zbiorowego transportu świadczonego przez przewoźnika w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego Wyroku i uwzględnienie żądania pozwu w całości poprzez zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kwoty 154 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami wskazanymi w pozwie do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od Pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych wraz z kwotą 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, o ile doprowadziła do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę w postępowaniu uproszczonym, pomimo braku ku temu podstaw faktycznych oraz prawnych. Jeżeli z już treści pozwu, jak i pisma procesowego (k.37-40), wynikało, że podstawą faktyczną żądania pozwu nie jest umowa, a prawidłowa prawnomaterialna ocena wyeksponowanych przez powoda – w istocie niespornych - okoliczności faktycznych jedynie taką konkluzję potwierdzała, to z tych względów brak było przesłanek do rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym (art. 505¹ pkt. 1 kpc). Nie zmienia to jednak wniosku, że Sąd Okręgowy, na skutek apelacji, winien był to uczynić w trybie właściwym, czyli w tym przypadku – zwykłego procesu. Przypomnieć należy jedynie, że o tym, w jakim trybie ma być rozpoznana sprawa w postępowaniu apelacyjnym, decyduje nie tylko to, czy w pierwszej instancji sprawa została rozpoznana w trybie uproszczonym, tylko, czy powinna była być rozpoznana w trybie uproszczonym, bo jeżeli Sąd Rejonowy w takim trybie ją rozpoznał, a nie było ku temu przesłanek z art. 505¹ kpc, to w drugiej instancji należy ją rozpoznać w trybie zwykłym, albowiem tryb apelacyjny winien być dostosowany do rzeczywistego charakteru sprawy (tak też Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego Wolters Kluwer, wyd. 3, str. 1416-1417, wraz z przywołanym w nim orzecznictwem SN).

Nie ulega żadnej wątpliwości to, że do oceny realiów faktycznych niniejszej sprawy i wyprowadzenia odpowiednich wniosków miały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 15.11.1994r. – Prawo Przewozowe (Dz.U. 2012.1173), w wersji, obowiązującej także w dacie przewozu pozwanego przez (...) Sp. z o.o.

Zgodnie z treścią art. 16 ust. 1 w/w Prawa Przewozowego, umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia - przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym.

Niespornie, jak prawidłowo ustalił to Sąd Rejonowy, pozwany w dniu 19.02.2011r. podróżował środkiem transportu (...) Sp. z o.o. w W. na trasie szczegółowo zidentyfikowanej, bez ważnego dokumentu przewozu, za co przewoźnik naliczył opłatę w łącznej kwocie 154 zł, a wszystko to zostało potwierdzone stosownym protokołem. Nie budzi wątpliwości i to, że wiarygodność z tego tytułu została zbyta przez (...) na rzecz powoda. Abstrahując już od tego, że Sąd Rejonowy poprzestał jedynie na założeniu, że doszło do zawarcia umowy przewozu, w sytuacji, kiedy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera motywów takiej konstatacji, to uszła także uwadze Sądu pierwszej instancji jedna istotna okoliczność, na którą zwrócił uwagę powód w piśmie procesowym z dnia 26.10.2018r. (k.37-40). Ten ostatni, uzasadniając zarzut, że nie doszło do zawarcia umowy przewozu pomiędzy pozwaną, a (...), stwierdził, że ten ostatni przewoźnik miał ustalone warunki dostępu do transportu zbiorowego, załączając przy tym wyciąg z „Regulaminu odprawy oraz przewozu osób, rzeczy i zwierząt przez (...) M. K.”, stanowiący załącznik do Uchwały (...)/ (...) Zarządu Spółki (...) (...) z dnia 28.04.2008r.” (k.41). Ta okoliczność nabierała relewantnego charakteru w kontekście art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15.11.1994r. – Prawo Przewozowe (Dz.U. 2012.1173).

Wychodząc z oczywistego założenia, że stosowanie prawa materialnego, co sąd drugiej instancji czyni z urzędu, wymaga poczynienia adekwatnych do tego ustaleń faktycznych, jak i biorąc pod uwagę zarzut istnienia „powszechnie znanych warunków dostępu do środka transportu”, Sąd Okręgowy uzupełnił poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia. Doprowadziły one do ostatecznego wyjaśnienia tego, czy przewoźnik (...) w ogóle określił „inne warunki

dostępu do środka transportowego”, a jeżeli tak, to co jest ich źródłem. Niezależnie od inicjatywy samego powoda, nie można było tracić z pola widzenia tego, że istnieje i pozostaje powszechnie dostępny - na stronie internetowej (...) i z tego tytułu znany (ze skutkiem procesowym opisanym w art. 228 § 1 kpc) w/w już „Regulamin odprawy oraz przewozu osób, rzeczy i zwierząt przez (...) (...) - KM”, a więc także w wersji obowiązującej w dacie przedmiotowego zdarzenia. Niezależnie od „powszechności” w rozumieniu art. 228 § 1 kpc, fakt istnienia w/w Regulaminu” był znany Sądowi Okręgowemu z urzędu, także innych rozpoznawanych spraw tego rodzaju (np. o sygn. II Cz 612/19), co także uzasadniało skorzystanie z dyspozycji przepisu art. 228 § 2 kpc.

Analiza treści w/w Regulaminu ponad wszelką wątpliwość pozwala stwierdzić, że zawiera on „inne” - „niż zakup biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży” - „określone przez przewoźnika warunki dostępu do środka transportowego” - w rozumieniu art. 16 ust. 1 Prawa Przewozowego. Potwierdza to w szczególności treść jego § 9. „Sprzedaż biletów”, w jego punkcie 10, w brzmieniu następującym - „W pociągu:

- 1) sprzedawane/legalizowane są bilety jednorazowe na życzenie podróżnego;
- 2) aktywowane są bilety okresowe, abonamentowe - podróżnym, którzy nie aktywowali posiadanego biletu w punkcie odprawy, przed rozpoczęciem podróży”.

Nadto stosownie do § 9 pkt. 13 „Podróżny nie posiadający ważnego biletu na przejazd lub posiadający bilet nie zalegalizowany/nie aktywowany, zobowiązany jest wejść do pociągu pierwszymi drzwiami (licząc od czoła składu) i zgłosić się do kierownika pociągu w celu nabycia, zalegalizowania lub aktywowania biletu. W przeciwnym razie podróżny jest traktowany jak osoba jadąca bez ważnego biletu i wówczas - oprócz należności przewozowych - uiszcza opłatę dodatkową ustaloną na podstawie rozporządzenia MI z dnia 20.01.2005r.”

Innymi słowy, o ile podróżny nie zakupi biletu przed rozpoczęciem podróży - i w tej formule nie dojdzie do zawarcia umowy przewozu, to ta ostatnia czynność prawna może dojść do skutku po spełnieniu ustalonych przez przewoźnika „innych warunków”, tj. poprzez zakup biletu po rozpoczęciu podróży, ale w sposób opisany w przywołanych postanowieniach „Regulaminu”. Niespornie, pozwany nie skorzystał i z takiej formuły zawarcia z przewoźnikiem umowy przewozu. W takiej sytuacji, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, brak było jakichkolwiek podstaw do wyprowadzenia wniosku, że doszło do zawarcia umowy przewozu w rozumieniu przywołanego już art. 16 ust. 1 Prawa Przewozowego. W takim stanie rzeczy, zupełnie irrelevantny dla udzielenia twierdzącej odpowiedzi na pytanie o to, czy doszło do zawarcia umowy przewozu, pozostawał fakt zajęcia przez pozwaną miejsca w środku transportowym. Stosownie do treści art. 16 ust. 1 Prawa Przewozowego, ta okoliczność może mieć znaczenie tylko wówczas, o ile spełniona pozostaje przesłanka dla zastosowania drugiego - subsydiarnie ukształtowanego warunku zawarcia umowy (w postaci samego zajęcia miejsca), tj. tylko i wyłącznie w razie nieustalenia przez przewoźnika „innych warunków dostępu do środka transportowego”. Zatem istnienie tych ostatnich eliminuje zasadność jakichkolwiek dalej idących wniosków w kontekście samego faktu zajęcia miejsca w środku transportowym. Nie może wówczas dojść do zawarcia umowy przewozu poprzez tylko i wyłącznie tę okoliczność.

Wobec powyższego trafne okazały się te zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego, które zostały wymierzone w prawidłowość ustalenia przez Sąd pierwszej instancji faktu zawarcia umowy przewozu.

Skoro brak było podstaw faktycznych i prawnych do wyprowadzenia wniosku, że doszło do zawarcia umowy przewozu pomiędzy pozwanym, a przewoźnikiem, a tym samym dokonania czynności prawnej, to wykluczyć należało dopuszczalność przypisania pozwanemu statusu konsumenta w rozumieniu art. 22¹ kc, co wadliwie uczynił Sąd Rejonowy. W takiej sytuacji zbędne pozostaje bliższe rozważenie drugiej przewidzianej w tym przepisie przesłanki „statusu konsumenta”, tj. tego, czy czynność prawna była niezwiązana bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanej. Sąd Okręgowy jedynie zauważa, że wyeksponowane przez powoda okoliczności faktyczne nie pozwalały na wyprowadzenie wniosku, że zachowanie pozwanego pozostaje bezpośrednio związane z działalnością gospodarczą lub zawodową.

W konsekwencji braku podstaw do przypisania pozwanemu statusu konsumenta, za zasadne należało uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji. Skoro pozwana nie była konsumentem, to Sąd Rejonowy nie mógł z urzędu uwzględnić przedawnienia roszczenia, bo przepis art. 117 § 2¹ kc w zw. z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13.04.2018r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.1104), nie miał z tej przyczyny zastosowania.

W zaistniałej sytuacji procesowej doszło do nierozpoznania istoty sprawy – w rozumieniu art. 386 § 4 kpc, bo Sąd Rejonowy poprzestał jedynie na uwzględnieniu przedawnienia roszczenia. Przypomnieć należy, że w literaturze przedmiotu jak i w orzecznictwie utrwalony pozostaje pogląd, że nie rozpoznanie istoty sprawy następuje przede wszystkim wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy oraz gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje materialnoprawna (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) lub procesowa przesłanka niwecząca lub hamująca roszczenie. Skoro zatem niewyjaśnienie istoty sprawy oznacza brak urzeczywistnienia normy prawa materialnego w ustalonym w sposób adekwatny do potrzeb determinowanych treścią tej ostatniej, stanie faktycznym sprawy, to nie ulega wątpliwości i to, że to nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 oznacza niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną sądu (sferą jego rozważań) okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą zgłoszonego roszczenia (p. m.in. wyroku SN z dnia 11.03.1998r., Lex nr 1228369). Zatem, jak trafnie podkreślił Sąd Najwyższy w przywołanym orzeczeniu, dla sądu drugiej instancji każdorazowo koniecznym jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy sąd pierwszej instancji wyjaśnił okoliczności faktyczne niezbędne do zajęcia stanowiska odnośnie tego, czy istniały przewidziane w podstawie prawa materialnego przesłanki zaskarżonego rozstrzygnięcia. Innymi słowy, nierozpoznanie istoty sprawy następuje w sytuacji dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i konieczności czynienia przez sąd odwoławczy po raz pierwszy ustaleń faktycznych (p. także postanowienie SN z dnia 20.02.2015r., V CZ 119/14, Lex nr 1661943).

Konkludując, Sąd Rejonowy, poprzestając na uwzględnieniu stanu przedawnienia roszczenia, zaniechał zbadania materialnoprawnej podstawy żądania. Niezależnie od tego, już samo przyjęcie założenia, że źródłem roszczenia, z którego powód wywodzi żądanie pozwu, jest umowa, także musiało prowadzić do nierozpoznania tego, co w rzeczywistości było jego przedmiotem. W sytuacji braku dokonania przez Sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania pozwu w oparciu jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną, zachodziłaby konieczność czynienia przez Sąd odwoławczy po raz pierwszy takich ustaleń faktycznych, które pozwoliłyby dopiero na rozpoznanie istoty sprawy – po raz pierwszy. Z punktu widzenia realizacji konstytucyjnej zasady dwuinstancyjnego sprawowania wymiaru sprawiedliwości, jest to niedopuszczalne. Nie można tracić z pola widzenia i tego, że pozwana utraciłaby skorzystanie z przysługującego jej, co do zasady, uprawnienia zgłoszenia zarzutu na tle art. 77 ust. 1 w/w ustawy Prawo przewozowe, który dotyczy wszystkich roszczeń dochodzonych na podstawie tej ustawy, a więc nie tylko tych wywodzonych z umowy przewozu, ale i ze stosunku prawnego, którego podstawę identyfikacji stanowi przejazd środkami transportu, bez zawartej umowy, a to wszystko w kontekście art.34 a ust. 1 ustawy dnia 25.01.2005r. Prawo Przewozowe (Dz.U.2004.281.2780, czyli w wersji obowiązującej w dacie, eksponowanego przejazdu) w zw. z treścią Rozp. Min. Infrastruktury z dnia 20.01.2005r. w sprawie sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób, zabranych ze sobą do przewozu rzeczy i zwierząt oraz wysokości opłaty manipulacyjnej (Dz.U.2005.14.117, czyli w wersji obowiązującej w dacie w/w przewozu). Jest rzeczą oczywistą, że skoro dotychczas sprawa z tego ostatniego, tj. pozaumownego stosunku, a mającego źródło w ustawie, nie została rozpoznana, to pozwana winna mieć pełne gwarancje obrony swych praw, w przeszłości, także i w tym zakresie.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę, uwzględni dotychczasowe uwagi i spostrzeżenia Sądu Okręgowego, w szczególności w zakresie identyfikacji źródła eksponowanego przez powoda stosunku zobowiązaniowego, następnie ustali jego treść, czyniąc ustalenia co do wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy z punktu widzenia właściwych przepisów prawa materialnego, a w kontekście tych ostatnich - wyprowadzi właściwe wnioski, także przy uwzględnieniu ewentualnej inicjatywy procesowej obu stron.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 kpc oraz art. 108 § 2 kpc orzekł jak w sentencji.

SSO Teresa Strojnowska SSO Mariusz Broda SSO Magdalena Bajor-Nadolska